

FABRYCZNA ZONA . PL

DZIECI MARTWEJ ZIEMI



fabryka słów
WYDAWNICTWO



JAN WALETOW

Jan Waletow "Dzieci martwej ziemi"

MAT



Autor: Jan Waletow

Tytuł: *Dzieci martwej ziemi* (Детю Кануца)

Seria: Fabryczna Zona

Tłumaczenie: Ewa Białołęcka

Wydawnictwo: Fabryka Słów

Liczba stron: 387

Premiera 19 maja 2017 r.

„Nie ma sytuacji bez wyjścia, tylko rozumu czasem brak” Michaił Władymirowicz Siergiejew jest znakomitym myślicielem, skoro nadal żyje. Jego świat pogrążył się chaosie, gdy przyszedł radioaktywny Potop. W świecie pomiędzy Ziemią Niczyją a Strefą Wspólnych Wpływów liczy się tylko to, czy trzymasz się życia pazurami i jak głęboko możesz zejść do piekła żeby przetrwać. Siergiejew ma dużą praktykę w przeżywaniu, ale jednocześnie podły los przyciąga kłopoty jak ruskie tanki granaty. Tym razem jednak wplątał się w jedną aferę za dużo i ściągnął na siebie uwagę tylu wrogów, że szanse na przeżycie zdecydowanie spadły do zera.

To historia żywcem wyciągnięta z filmu Pasikowskiego, jakiego nigdy nie nakręcił. A mógłby. A w roli Siergieja nieustannie przed oczami miałem Bogusława Lindę, zanim jeszcze zaczął grać w głupkowatych serialach komediowych, a był po prostu naszym, swojskim Franzem Maurerem. Jednak ta książka kryje w sobie o wiele więcej, niż tylko to, co większość widziała w Psach - brudną, bezpardonową, męską rozrywkę, okraszoną pokaźną wiązką przekleństw. (...) kryje w sobie kilka warstw, które dostrzegalne były dla wprawnego widza w filmie i będą wyczuwalne dla uważnego czytelnika w książce Waletowa.

Paradoks.net